



Gmina Tyczyn

Nr 17 (388)
3.09 - 16.09.2006 r.

Cena 1,00 zł

Interkl@sa

Znak Jakości dla gminnych szkół

Znak Jakości Interkl@sa jest ogólnopolską inicjatywą, której głównym celem jest promowanie szkół przygotowujących uczniów do swobodnego funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym, zgodnie z najwyższymi światowymi standardami. W praktyce oznacza to, że:



- uczniowie i nauczyciele tych szkół wykorzystują komputery i sieć Internet do wyszukiwania, selekcjonowania i celowego wykorzystywania informacji,
- biblioteka szkolna z centrum multimedialnym jest miejscem dostępu do Internetu oraz zasobów edukacyjnych i źródeł informacji,
- opracowano i wdrożono w szkole program bezpieczeństwa w sieci,
- komputery i technologia informacyjna, w tym możliwości sieci Internet, jest wykorzystywana w pracy dydaktycznej i wychowawczej szkoły.

Ciąg dalszy na stronie 2 i 20

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Biała Borek Stary Budziszewo Hermanowa Kielnarowa Matysówka Tyczyn



◆ Pamiątkowe fotografie tuż po uroczystości wręczenia wyróżnień Znak Jakości Interkl@sa
U góry: reprezentacja Szkoły Podstawowej z Tyczyna

◆ Uczniowie szkoły z Budziszewa wraz z opiekunami

◆ Ekipa Szkoły Podstawowej z Białej



Znak Jakości ...

Ciąg dalszy ze strony 1

- uczniowie uczestniczą w konkursach z wykorzystaniem komputera i sieci Internet do pozyskania zadań, wymagań regulaminowych, rozwiązań, informacji programowych itp.,
- uczniowie, pod kierunkiem nauczycieli, zaprojektowali, wykonali i prowadzą szkolną witrynę www,
- pracownice komputerowe są wykorzystywane nie tylko w procesie nauczania, ale także w innych lokalnych przedsięwzięciach.



Przygotowanie do prezentacji wykorzystania komputera i internetu w codziennej nauce



Uroczystość wręczenia Certyfikatów odbywała się w gmachu Sejmu RP, w reprezentacyjnej sali im. Konstytucji 3 Maja

W roku szkolnym 2005/06 o Znak Jakości ubiegały się 44 szkoły. Osiemnaście z nich, decyzją Kapituły, w skład której wchodzi wybitne osobistości świata kultury, nauki i polityki, m.in. Krystyna Janda, Andrzej Blikle, Andrzej Zoll, uzyskało

wynik ponad 500 punktów i tym samym zostało laureatami tego prestiżowego wyróżnienia.

Wśród wyróżnionych szkół znalazły się 4 szkoły z województwa podkarpackiego, w tym 3 z gminy Tyczyn. Są to:

- **Szkoła Podstawowa z Białej** uzyskała 550 punktów i otrzymała Znak Jakości Interkl@sa na 1 rok. Podkreślić należy, iż szkoła w Białej została wskazana jako najmniej liczna pod względem liczby uczniów wśród nagrodzonych szkół.

- **Szkoła Podstawowa z Tyczyna** zdobyła 777 punktów.

Wysoki wynik uzyskany przez szkołę w Tyczynie przy pierwszym starcie w konkursie zapewnił **nadanie Znaku Jakości na 2 lata** i zajęcie IV miejsca.

- **Szkoła Podstawowa z Budziwoja** - 780 punktów.

Szkoła w Budziwoju po raz drugi otrzymała Znak Jakości. W edycji konkursowej roku 2006 **przyznano Certyfikat na 2 lata**. Szkoła zajęła III miejsce.

Gratulujemy.

Uroczystość wręczenia Znaków Jakości Interkl@sa odbyła się 5 czerwca br. w Sejmie RP. Spotkanie prowadziła poseł do Parlamentu Europejskiego i koordynator programu Interkl@sa **Grażyna Staniszevska** oraz przewodniczący Komisji Znaku Jakości **Zdzisław Nowakowski**. MEN reprezentował Podsekretarz Stanu w resorcie edukacji **Stanisław Sławiński**, który wyraził uznanie dla szkół uczestniczących w programie oraz samorządów wspierających inicjatywy szkolne, zaś **Premier Kazimierz Marcinkiewicz** oraz **Marszałek Sejmu Marek Jurek** w wystosowanych do uczestników listach podkreślali wartość realizowanych działań na rzecz wyrównywania



Delegacja z Gminy Tyczyn na sejmowych schodach

Ciąg dalszy na stronie 20

Rada uchwaliła...

11 sierpnia br. odbyła się sesja Rady Miejskiej. Radni podjęli uchwały w sprawach:

> **przyjęcia do realizacji Programu Opieki nad Zabytkami miasta i gminy Tyczyn na lata 2006-2009.** Program ten w Gminie Tyczyn opracowany został po raz pierwszy, a główną jego ideą jest dążenie do osiągnięcia odczuwalnej i akceptowanej społecznie poprawy w zakresie stanu zachowania i utrzymania obiektów zabytkowych na terenie gminy. Dokument podaje wybrane zadania priorytetowe do wykonania w latach 2006-2009. Są to m.in. rewaloryzacja układu urbanistycznego miasta Tyczyna oraz inicjatywy zmierzające do kompleksowej rewitalizacji zespołu parkowo pałacowego w Tyczynie i powstrzymanie jego postępującej degradacji. Cenną propozycją jest utworzenie skansenu w Kielnarowej, przy Centrum Turystyki i Rekreacji WSiZ, w którym mogłyby się znaleźć nieużytkowane obiekty drewniane z Budziwoja i Kielnarowej, pozbawione możliwości utrzymania w terenie. Po dokonaniu remontu i adaptacji stanowiłyby bazę noclegową na weekendowe i wakacyjne pobyty letników i studentów, którzy w ramach praktyk mogliby wykonywać nieodpłatnie inwentaryzacje obiektów zabytkowych. Program określa też źródła finansowania zadań i zawiera ewidencję zabytków na terenie gminy i miasta. Program opracowany został przez Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Rzeszowie;

> **uchwalenia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych.** Ustawa o pomocy społecznej nałożyła na gminy obowiązek opracowania własnej strategii rozwiązywania problemów społecznych. Celem tego dokumentu jest ukształtowanie sprawnego systemu zabezpieczenia społecznego w oparciu o partnerską rolę organizacji pozarządowych w ramach nowoczesnego modelu promocji społecznej. W Strategii szczególną uwagę zwraca się na działania mające na celu wzmocnienie funkcji rodziny, przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu osób opuszczających zakłady karne, przeciwdziałanie długotrwałemu bezrobociu wśród klientów pomocy społecznej, pomoc osobom niepełnosprawnym, rozwijanie systemu wsparcia na rzecz osób starszych wymagających opieki i osób osamotnionych,

Ciąg dalszy na stronie 5

**Burmistrz Gminy Tyczyn
Miejsko-Gminny Ośrodek
Kultury w Tyczynie**

serdecznie zapraszają na

Dożynki Gminne 9-10 września 2006 r.

9 września 2006 r. (sobota)

Stadion LKS „Strug”

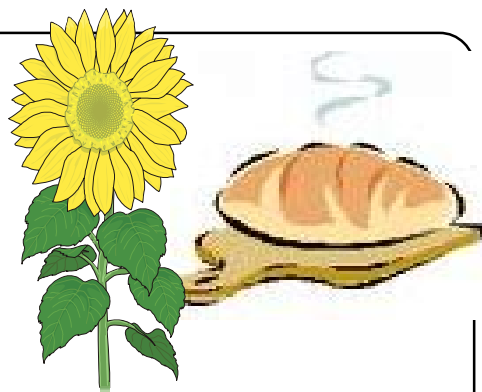
godz. 16.00 - występy dziecięcych i młodzieżowych zespołów artystycznych

godz. 18.00 - koncert **Jana Wojdaka** wokalisty zespołu WAVELE

10 września 2006 r. (niedziela)

godz. 12.00 - Msza św. dziękczynna w kościele parafialnym w Tyczynie

godz. 13.30 - przemarsz korowodu dożynkowego do parku oraz prezentacje wieńców, płodów rolnych i kwiatów



godz. 15.30 - występy zespołów ludowych

godz. 17.00 - wybory Baby i Chłopa Roku

godz. 18.00 - koncert zespołu **SAMI** z przebojem lata „Słońce świeci nad nami”

godz. 19.30-23.00 - zabawa taneczna z zespołem **FOBOS**

Atrakcje:

- LUNAPARK
- Kiermasze, stoiska twórców rękodziela artystycznego
- Degustacja potraw regionalnych
- Loteria fantowa
- Inne

Ogłoszenie

**Miejsko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej w Tyczynie -
Biuro Świadczeń Rodzinnych**

informuje, że od 1 sierpnia br. przyjmowane są wnioski o ustalenie prawa do zasiłku rodzinnego oraz dodatków do zasiłku rodzinnego na nowy okres zasiłkowy, który obowiązuje od 1 września 2006 r. do 31 sierpnia 2007 r.

Do wniosku należy dołączyć dokumenty:

- zaświadczenie o dochodzie podlegającym opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych na zasadach ogólnych z Urzędu Skarbowego o dochodach za rok 2005,
- zaświadczenie o posiadanym gospodarstwie rolnym za rok 2005 z ewidencji gruntów.

**Wyższa Szkoła Społeczno-
Gospodarcza w Tyczynie
prowadzi nabór na**

3-letnie studia I stopnia

w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym na kierunku:

Politologia - specjalność polityki europejskie

Socjologia - specjalność komunikowanie społeczne, organizacja i zarządzanie regionem (nowość)

2-letnie studia II stopnia

w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym na kierunku:

Socjologia

Studia podyplomowe

www.wssg.edu.pl,

e-mail: rek@wssg.edu.pl

tel. 017 22 91 113; fax 017 22 91 553

ul. Kościuszki 4, 36-020 Tyczyn

Nad morzem i w górach

Wakacyjna akcja wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Wakacje z Bogiem” organizowana przez Parafialny Zespół Caritas w Hermanowej trwa od dziewięciu lat. W br. Caritas również przygotował atrakcyjny wypoczynek dla dzieci i młodzieży. Najbardziej oczekiwany i bardzo udany był (już czwarty) wyjazd nad morze (a drugi) do Trójmiasta - Gdańska, Sopotu i Gdyni, który trwał od 9-16 lipca br.

Mieliśmy piękną upalną pogodę. Oprócz kąpieli w ciepłej wodzie i plażowania na gorącym piasku, podobnie jak w ubr. zwiedziliśmy Westerplatte, gdańskie Śródmieście, Fontannę Neptuna, Pomnik Poległych Stoczniovców. W Katedrze Oliwskiej wysłuchaliśmy koncertu organowego. Statkiem wycieczkowym odbyliśmy rejs po Zatoce Gdańskiej. W połowie tygodnia wyjechaliśmy do Gdyni i Sopotu gdzie zwiedziliśmy Okręt - Muzeum Marynarki Wojennej „Błyskawica”. Dla wielu dzieci dużą atrakcją był przejazd pociągiem z Gdyni do Sopotu. W Sopocie



spacer po pięknym odnowionym moło i zwiedzanie gabinetu figur woskowych. Tym razem Operę Leśną oglądaliśmy z daleka, bo trwały próby koncertowe. Pod koniec tygodnia zwiedziliśmy Zamek Krzyżacki w Malborku. Wieczorami też było radośnie. Z zaprzyjaźnioną grupą od Warszawy spędziliśmy wieczory, wspólna Msza święta, dyskoteka, rozgrywki siatkowe i na pożegnanie „zielona noc”. Opaleni, radośni z tygodniowego wypoczynku wróciliśmy do domu.

Pod koniec lipca korzystając z pięknej pogody dla innej grupy dzieci zorganizowaliśmy wyjazd nad zalew do Chotowej.



Tu również dzieci miały wiele atrakcji, kąpiel w wodzie, pływanie rowerkami wodnymi, zabawy na plaży, grilowanie itp.

W dniach 7 - 10 sierpnia br. byliśmy na wycieczce w Zakopanem. W ciągu 4 dni zwiedziliśmy Skocznę Wielką Krokiew, wjechaliśmy na Gubałówkę, a wieczorem uczestniczyliśmy w nabożeństwie różańcowym na Krzeptówkach. Pod opieką przewodnika zwiedziliśmy rozległą Dolinę Chochołowską podziwiając piękno Tatrzańskiego Parku. Na Polanie Chochołowskiej mo-



gliśmy zobaczyć wypas owiec, osiedle szałasów, starą drewnianą kapliczkę św. Jana Chrzciciela oraz wejść do szałasów, w którym w 1983 r. przebywał Jan Paweł II i w nim zobaczyć wyrób oscypek. Do Morskiego Oka szliśmy w deszczu, ale zachwyceni pięknymi widokami gór, szumiącymi wodospadami. W ostatnim dniu choć trochę zmęczeni bo ognisko i „zielona noc” skróciły nam sen, zwiedziliśmy Muzeum Tatrzańskie i Krupówki, by nikt nie wrócił bez pamiątek. W drodze powrotnej oglądaliśmy ruiny zamku w Czorsztynie, no i piękny widok zalewu.

Pod koniec wakacji w ramach zajęć świetlicowych wykonaliśmy wieniec dożynkowy, z którym uczestniczyliśmy w dożynkach parafialnych i diecezjalnych.

Uroczyste zakończenie „Wakacji z Bogiem 2006” odbyło się 29 sierpnia br., gdzie przy ognisku spotkali się prawie wszyscy uczestnicy tej akcji. Ten wspaniały czas wakacji mógł się odbywać dzięki pozyskanym środkom z Gminy w ramach dotacji dla organizacji pozarządowych, wpłat rodziców oraz środków Zespołu Caritas i sponsorów.

W imieniu własnym, Zespołu Caritas, dzieci i młodzieży dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do wsparcia finanso-

Moje wakacyjne przeżycia

Minione wakacje były niezwykle i pełne wrażeń. Nie tylko odwiedziłam najpiękniejsze miejsca w Polsce, ale też zdobyłam nową wiedzę i nowych przyjaciół. Podczas wyjazdów w ramach akcji „Wakacje z Bogiem” nauczyłam się współdziałania w zespole i dostrzegania problemów innych ludzi. I choć takie wycieczki dla wielu są jedynie rozrywką, to według mnie uczą nas odpowiedzialności, umiejętności dzielenia się i pomocy bliźniemu. Wbrew pozorom, taki wakacyjny wypoczynek może znacznie poszerzyć nasze horyzonty poznawcze (o ile się dobrze słucha przewodnika) jak i też pobudzić i rozwinać naszą wyobraźnię. Na pytanie: „Co mi dały te wakacje?” mogę teraz śmiało odpowiedzieć - doświadczenie, bo mile spędzając czas, każdego dnia uczyłam się czegoś nowego, nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi, służenia im dobrą radą i pomocą. Z serca i w imieniu wszystkich pragnę podziękować Urzędowi i Radzie Gminy, która pokryła część kosztów, organizatorom całego przedsięwzięcia, a w szczególności pani Marcie Leniart oraz opiekunom. Dzięki nim powróciliśmy do domów bogatsi o nowe doświadczenia, nowe przyjaźnie i przede wszystkim piękne wspomnienia. Mam nadzieję, że przyszłe wakacje spędzę równie przyjemnie jak te.

Anna Janda
uczestniczka "Wakacje z Bogiem"

wego tej akcji a przed wszystkim burmistrzowi **Kazimierzowi Szczepańskiemu**, **p Józefowi Para i rodzicom**. Szczególne podziękowania kieruję do **ks. Proboszcza Mieczysława Lignowskiego** za pomoc w zorganizowaniu wypoczynku i do nauczycieli - opiekunek **pani Haliny Biestek i pani Anny Wrona** za bezinteresowną opiekę nad dziećmi. **Pani Magdalenie Cag** za czuwanie nad grupą podczas kąpieli.

W tegorocznym wypoczynku uczestniczyło ponad 100 dzieci, a były to uczestnicy z Hermanowej, z Tyczyna, Budziwoja, Białej, Kielnarowej oraz spoza naszej gminy. Koszty akcji wynoszą prawie 27 tys. zł.

W nowym roku szkolnym wszystkim dzieciom, młodzieży oraz nauczycielom życzę sukcesów w nauce i pracy.

Marta Leniart
Parafialny Zespół Caritas

Dyrekcja Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Tyczynie składa podziękowanie

Pani Barbarze BASARZE

za nieodpłatne przekazanie szkole roślin ozdobnych i pomoc w projektowaniu terenów zielonych wokół szkoły.

Przekonaliśmy się, że możemy liczyć na osoby o wielkim sercu, które chętnie pomagają innym.

W imieniu naszej placówki oraz jej wychowanków pragnę wyrazić głęboką wdzięczność za ofiarowaną pomoc i życzliwość.

Bożena Żurawska



Szkoła Języka Angielskiego SPEAKER

**ogłasza nabór na rok szkolny 2006/07
na kursy języka angielskiego:**

- dla dzieci w wieku 6-12,
- młodzieży gimnazjalnej i licealnej,
- przygotowania do matury (sukces uczestników 2 ostatnich lat!),
- dla dorosłych, w tym Business English i „angielski w podróży i pracy”,
- podręczniki i inne materiały w cenie kursu
- zajęcia prowadzą wykwalifikowani nauczyciele-angliści i goście anglojęzyczni,
- zajęcia z nastawieniem na konwersację,
- małe grupy (6-9 osobowe),
- niskie ceny, płatność w ratach,

Zgłoszenia: telefonicznie (017-22-93-610, 501 542 903) lub osobiście w dniach 4-7 września br. w godz. 14.00-15.30 w LO i 16.00-17.30 w Gimnazjum.

Serdecznie zapraszam

Marzena Wianecka-Kusy

Uwaga czytelnicy!

Następny numer „GT” ukaże się z datą **17 września 2006 r.** Termin składania tekstów na dyskietce lub CD upływa

11 września 2006 r.

Zdjęcia mile widziane.

Rada uchwaliła...

Ciąg dalszy ze strony 3

budowę zintegrowanego systemu profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień oraz pomoc na rzecz bezdomnych.

> udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Województwa Podkarpackiego na realizację zadania publicznego. Zadanie to dotyczy przebudowy jezdni skrzyżowań oraz budowy chodników w ciągu drogi woj. Rzeszów-Dyłażówka, a udział finansowy gminy w realizacji tej inwestycji wynosi 150.000 zł, tj. 50% kosztów.

> zaciągnięcia zobowiązań w zakresie remontu szkół o wartości przekraczającej kwotę ustaloną na jej realizację w budżecie gminy na 2006 r. W związku tym, że przeznaczone w budżecie gminy na br. środki na remont dachu Szkoły Podstawowej w Borku Starym (188.000 zł) okazały się niewystarczające, radni wyrazili zgodę na to, by brakująca kwota (82.000 zł) stanowiła zobowiązanie płatne w 2007 r.

> dokonania zmian w budżecie gminy na 2006 r. O 1.253.643 zł wzrosły wydatki budżetu; środki te wydatkowano na:

- * budowę sali gimnastycznej przy gimnazjum 100.000 zł (dotacja Marszałka),
- * zabezpieczenie osuwiska przy klasztorze w Borku Starym 845.712 zł (145.712 zł darowizna Zgromadzenia Ojców Dominikanów z Borku, 700.000 zł dotacja),
- * poprowadziową naprawę dróg: Kielnarowa Zawodzie 15.200 zł, Hermanowa Pańskie Pola 14.000 zł oraz I etap przebudowy drogi Biała Mokra Strona - Tyczyn Mokra Strona 186.794 zł,
- * remonty dróg gminnych 1.600 zł,
- * remont wodociągu staromiejskiego w Tyczynie II etap 90.337 zł.

Realizacja tych zadań możliwa była dzięki skorygowaniu in minus wydatków budżetu gminy w kwocie 307.931 zł zaplanowanych na: przebudowę ul. Witosa w Budziwoju o 800 zł (przetarg niższy od kosztorysu), przebudowę chodnika przy ul. Grunwaldzkiej i Milenijnej o 30.000 zł (brak pozwolenia na budowę - zadanie przechodzi na 2007 r.), roboty dodatkowe na Stacji Uzdatniania Wody o 61.703 zł (niższa wycena od planowanej), prace przy wodociągach - Biała Gościniec o 2.095 zł, Biała Mokra Strona o 17.300 i łączniku wodociągu Budziwój Tyczyn o 9.239 zł (przetarg niższy od kosztorysu), przebudowę dróg - Biała Mokra Strona o 80.000 zł i Tyczyn Mokra Strona o 97.000 zł, a także komputeryzację UGiM o 9.793 zł. **(bs)**

Tylko we Lwowie

*Możliwe, że dużo ładniejszych jest miast, lecz Lwów jest jedyny na świecie...
Więc gdybym miał kiedyś urodzić się znów - tylko we Lwowie ...*

Nie znam drugiego takiego miasta, które otoczone jest takim mitem jak Lwów. Miał duże szczęście do ludzi - to pewne. Ludzie kochali to miasto i nigdy o nim nie zapomnieli. Gdy wysiedlono ich z tego miejsca, gdy zostali z niego wypędzeni, rozproszyli się po całym świecie, ale na zawsze pozostali heroldami Lwowa. Bez takich ludzi miejsca popadają w zapomnienie prędzej czy później. O Lwowie wiemy i pamiętamy wszyscy - młodszy i starsi. To miasto żyło i żyje w naszych sercach.

Lwów miał wspaniałych piewców: Stanisław Lem, Zbigniew Herbert, Adam Zagajewski, Jerzy Janicki, Jan Parandowski, Kornel Makuszyński, Wojciech Dżudyszki i także Wojciech Kilar i Adam Hanuszkiewicz.

szoła matematyków z Banachem na czele, a także szkoła filozoficzna, lekarska, historyczna z profesorem Weiglem (odkrywcą szczepionki na tyfus plamisty), Rydygierem, Askenazym. Okrutne przetarasowania polityczne po II wojnie światowej sprawiają, że Lwów znalazł się poza polskimi granicami. Ledwie 20-tysięczna garstka starego, polskiego świata pozostała w 700-tysięcznym obcym tłumie.

Ale nikt nie może zaprzeczyć, że Polacy mają swój trwały wkład cywilizacyjny w rozwój tej ziemi. W 1998 r. Lwów został wpisany na listę światowego dziedzictwa kultury UNESCO.

Pierwsze wielkie zaskoczenie to chaos komunikacyjny. Wszyscy poruszają się jak chcą, piesi wchodzą na ulicę gdzie im się podoba, nikogo nie dziwi

człowiek czekający na środku ruchliwej ulicy, ani matki z wózkami pomykające między samochodami. Każdy przechodzi gdzie mu wygodnie, pasów zresztą i tak nie ma.

Rozpoczęliśmy od najważniejszego punktu naszej wycieczki. Udaliśmy się na Cmentarz Orłąt Lwowskich, aby złożyć hołd bohaterskim obrońcom Lwowa z lat 1918-1919. Przywieźliśmy ze sobą wieniec z biało-czerwonych kwiatów i złożyliśmy go na płycie poświęconej bohaterskim żołnierzom. Historia tego miejsca jest kolejnym przykładem, że czasami trzeba się bardzo uprzeć, aby zrealizować swoje zamierzenia i że dobra wola kilku osób czyni cuda. Przez wiele lat temat Cmentarza Orłąt Lwowskich był tematem tabu w Warszawie, Kijowie, a zwłaszcza w Moskwie. W latach pięćdziesiątych rozbijano na cmentarzu nagrobki, pomniki, rzeźby. Gruz służył do budowania mauzoleum Lenina w centrum Lwowa. W 1971 r. czołgi miażdżyły groby i krzyże, buldożery plantowały teren. Cmentarz stał się wysypiskiem śmieci. Miejsce, będące dla nas wielką wartością historyczną zostało zbezczeszczone przez znanych, tym razem, sprawców. Przeżywalismy dramat upokorzenia i buntu, zaciskaliśmy pięści w bezsilnej złości. Spoczywa tam przecież dwa tysiące żołnierzy polskich, amerykańskich i francuskich, harcerzy i studentów poległych w walkach polsko-ukraińskich w latach 1918-1919. Dopiero w 1989 r. przy okazji prac restauracyjnych przy kaplicy Fredrów w Rudkach „Energopol” przystąpił do karczowania i odgruzowywania Cmentarza Orłąt Lwowskich. Powiał dobry wiatr historii. Robotnicy pracowali po godzinach, zakład dał sprzęt za darmo - wszystko po to, aby polska nekropolia odzyskała swoją rangę,



My również patrzymy na Lwów przez pryzmat piewców jego niezwykłości. Dlatego postanowiliśmy wybrać się do tego wspaniałego miejsca i sprawdzić czy i nas zachwyci i oczaruje miasto uważane kiedyś za jedno z najpiękniejszych w dawnym imperium Habsburgów. W połowie maja wyruszyliśmy z grupą gimnazjalistów na wycieczkę do Lwowa i Żółkwi.

Wędrówka w tamte strony zawsze pełna jest skojarzeń i wspomnień. W czasie drogi na granicę przewodnik pomagał nam usystematyzować naszą wiedzę o Lwowie i o Ukrainie.

Miasto zostało założone w XIII wieku, a już w wieku XV staje się obok Przemyśla najważniejszym miastem województwa ruskiego, centrum kulturalnym i naukowym. Przechodzi różne koleje losu, ale ze względu na dobre położenie handlowe jest tu zawsze każdemu „po drodze”. W czasie II Rzeczypospolitej był jednym z najważniejszych miast polskich. Działała tu jedna z najlepszych polskich uczelni - Uniwersytet Jana Kazimierza. Tu pracowali luminarze polskiej nauki. Powstała słynna



a leżący tu żołnierze znaleźli nareszcie miejsce spokojnego i godnego spoczynku. Taki dziś jest ten cmentarz, odnowiony, odwiedzany licznie przez Polaków, ale nie tylko. Przyjeżdżają tu także obywatele innych krajów. Tylko lwy, które strzegły kiedyś cmentarza nie powróciły jeszcze z rogatek miasta na swoje miejsca przy bramie. Z tego cmentarza wysłano anonimowe zwłoki Nieznanego Żołnierza do Warszawy, gdy na placu Saskim powstawał Grób Nieznanego Żołnierza, który jest dziś symbolem walk Polaków o wolność na różnych frontach w wielu krajach.

Cmentarz Orłąt Lwowskich pozwolił przybliżyć naszej młodzieży tę część historii kraju, której może nie znali. Gimna-



zjaliści nie kryli zdziwienia, że o wolność Lwowa walczyli także młodszy od nich koledzy. Jednym z najmłodszych był Jurek Bit-schman, 14-letni gimnazjalista. O nim Maciej Szuszkiewicz pisał: „W granatowym mundurku, wątlejszy od chabin, /Nie pachole, lecz dziecko, pomykał zaułkiem, /Gdzie ty wleczesz ten większy od ciebie karabin?/- Dokąd chłopcze?/- ze studenckim połączyć się pułkiem”.

Cmentarz Orłąt jest częścią Cmentarza Łyczakowski-go, który powstał w 1786 roku. Przeszliśmy spacerkiem przez nekropolię zatrzymując się przy grobach znanych nam z historii postaci - Artura Grottgera, Seweryna Goszczyńskiego, Marii Konopnickiej czy Władysława Bełzy, tego od wierszyka „Kto ty jesteś?”, Gabrieli Zapolskiej, J.K. Ordon - bohatera poematu Adama Mickiewicza. Znajduje się tu ponad trzy tysiące kamiennych nagrobków i kaplic.

Wróciliśmy do centrum miasta i rozpoczęliśmy spacer. Zwiedziliśmy Katedrę Ormiańską pw. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny, wybudowaną w XIV w. z darów kupców ormiańskich. Potem wstąpiliśmy do Cerkwi Greckokatolickiej, surowej z zewnątrz, ale z bardzo bogatym wnętrzem. Wszystko to działo się po drodze do Katedry Łacińskiej, której budowę rozpoczął około 1380 r. Kazimierz Wielki. Od 1414 r. jest kościołem metropolitalnym. Od końca XVI wieku datuje się początek kultu związanego z obrazem Matki Boskiej Łaskawej. Ogromnym szacunkiem darzył ten obraz król Jan Kazimierz, modlił się przed nim, co opisał Sienkiewicz w „Potopie”. 1 kwietnia 1655 r. złożył przed obrazem słynne śluby.

Zatrzymaliśmy się na chwilę przy pomniku Adama Mickiewicza, który wznosi się na placu jego imienia od 1905 r. Znani rzeźbiarze - Popiel i Paraszczuk pokazali poetę, który słucha muzy wznoszącej się nad nim. Po drugiej stronie ulicy króluje odnowiony, majestatyczny i bardzo elegancki Hotel „George”. Szliśmy w stronę Teatru Opery i Baletu. Mijaliśmy wspinały po-

mnik Tarasa Szewczenki, wybitnego poety ukraińskiego. Po drugiej stronie pomnika słynny lwowski Grand Hotel i zaraz niedaleko następna atrakcja Lwowa - Muzeum Etnografii i Rzemiosła Artystycznego. Na szczycie fasady, obok kopuły znajduje się statua Wolności. Jedna z trzech na świecie - obok nowojorskiej i paryskiej. Tyle, że lwowska Wolność jest postacią siedzącą.

Byliśmy zachwyceni budynkiem Opery Lwowskiej. Uważa się go za najwspanialszy teatr w Europie na równi z odeskim i wiedeńskim. Zbudowany został według projektu lwowianina Zygmunta Gorgolewskiego w stylu wiedeńskiego renesansu. Jeszcze bardziej atrakcyjne jest wnętrze ozdobione marmurem i złotem. Główną scenę zdobi kurtyna namalowana przez Henryka Siemiradzkiego.

Wieczorem wybraliśmy się na Wysoki Zamek aby podziwiać panoramę miasta. Gdy wróciliśmy do hotelu okazało się, że nie ma wody. Nie z powodu awarii, ale jak zwykle o tej porze. W większej części Lwowa woda jest tylko w godzinach rannych - od 6 do 9 i wieczorem od 18 do 21. Mieszkańcy miasta przyjmują to ze stoickim spokojem.

Następnego dnia rano wyruszyliśmy w stronę granicy zatrzymując się jeszcze w Żółkwi. To miasto zostało założone w 1597 r. przez Stanisława Żółkiewskiego i było miastem prywatnym. Żółkiew należała później do Daniłowiczów, Sobieskich i Radziwiłłów. Była ulubioną rezydencją króla Jana III Sobieskiego. Odziedziczył go syn króla Jakub, tam zmarł. Od tego czasu zamek popadał stopniowo w ruinę. Próbę odbudowy podjęto dwukrotnie: po I wojnie światowej, a potem w 20-lecie międzywojennym. Wśród zabytków wyróżnia się kościół farny pw. świętych Wawrzyńca i Stanisława, z grobowcami Jakuba i Konstantego Sobieskich. W XIX w. była to jedna z najwspaniał-



szych skarbnic pamiątek narodowych. Do 1939 r. znajdowały się tam ogromne malowidła batalistyczne obrazujące największe zwycięskie bitwy króla Jana III Sobieskiego i jego pradziada Stanisława Żółkiewskiego. Po zagarnięciu Małopolski Wschodniej przez ZSRR i zamknięciu żółkiewskiej fary obrazy były eksponowane w filii Lwowskiej Galerii Obrazów w Olesku. Do Żółkwi nigdy nie powróciły.

I tak powoli kończy się nasza lwowska przygoda.

W uszach brzmi nam jeszcze ostatnie zdanie przewodnika, że Lwów jest pod jednym tylko względem niebezpieczny: kto raz pojedzie do tego miasta już zawsze będzie marzył żeby tam wrócić...

Bożena Żurawska

Józef Furman urodził się we wsi Furmany koło Tarnobrzega w rodzinie ziemiańskiej. Jako młodzieniec brał udział w I wojnie światowej i z tamtego okresu datowała się jego znajomość języka niemieckiego. Jego frontowym druham był pochodzący z Tyczyna Jan Chuchla, który dożył później blisko stu lat. Z frontu włoskiego wrócił Józef cało i zdrowo.

Po wojnie - za sprawą Jan Chuchli - Józef zapoznał się z tyczynianką, panną Zofią Paśko. Pobrali się w 1921 r. i zamieszkali w Tyczynie. Niedługo potem świeżo upieczony „żonkoś” wstąpił w szeregi tyczynskich policjantów. Jego komendantem był wtedy Jerzy Heuchert, późniejszy burmistrz Tyczyna. W 1921 r. urodziła się młodym małżonkom córka Stanisława, dwa lata po niej na świat przyszła druga córka Kazimiera. Na tym jednak się nie skończyło, bo w 1926 r. pani Zofia urodziła jeszcze jedną córkę - Eugenię.

Lata służby mijały, a przełożeni docenili w końcu fachowość policjanta, który otrzymał w 1931 r. awans na komendanta posterunku Policji Państwowej w Lubeni. W miejscowości tej Furman dowodził trzema policjantami; jeden z nich nazywał się Zonko, a drugi Wąsacz, nazwiska trzeciego niestety nie udało się ustalić. Posterunek mieścił się najpierw w budynku będącym własnością pana Borowca. Później siedzibę Policji przeniesiono do drewnianej wille Żyda Guldmana. Zamieszkał tam świeżo upieczony ko-



Wrz z żoną przed wejściem do „Posterunku Policji Państwowej w Lubeni Powiatu Rzeszowskiego”

mendant wraz ze swoją żoną oraz z trzema córkami. Tak zupełnie na marginesie dodać można, że do chwili obecnej żyją dwie

O Józefie Furmanie policjancie, jego psie Rigo oraz o Byku i Maczudze



Józef Furman

córki przedwojennego funkcjonariusza. Wracając jednak do policyjnego budynku dodać można i to, że pomieszczenie aresztu było wytynkowane, dobrze utrzymane, a zwłaszcza przed 1 maja każdego roku pełne było... zatrzymanych, z uwagi na względy prewencyjne, komunistów. „Gościem” tego aresztu bywał także m.in. Tomasz Wiśniewski, pochodzący z Siedlisk, a ożeniony w Boguchwale, późniejszy Szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie.

Później Kazimierz Furman został mianowany komendantem Policji w Błażowej, gdzie dowodził sześcioma policjantami. Pod jego rozkazami służyli m.in.: Tomaszewski, Puta, Gawron, Skarbowski oraz Dynia. Ten sam Franciszek Dynia, który w czasie okupacji Tyczyna, będąc komendantem Policji tak zwanej „granatowej”, znalazł śmierć z rąk AK.

Wróćmy jednak do Furmana. To m.in. dzięki jego umiejętnościom zawodowym udało się schwycić dwóch słynnych rabusiów. Byka i Maczugę, zwanych przez

część miejscowej ludności „janosikami”. Obaj przed policją ukrywali się długo, w końcu jednak ich ziemianka w leśnej „pareji”, na tak zwanych Ujazdach - w pobliżu wsi Futoma i Kąkolówka, została odkryta, a sami przestępcy schwytani. Wydatnie w tym zresztą pomógł pies Kazimierza Furmana. Nie był to pies byle jaki; nazywał się Rigo, był niemieckim owczarkiem. Mało tego, pupil błażowskiego komendanta był na policyjnym etacie, a jego pan pobierał na niego miesięcznie 70 złotych.

Kiedy we wrześniu 1939 r. wybuchła II wojna światowa, Kazimierz Furman otrzymał rozkaz ewakuowania akt Policji na wschód. Wyjechał więc w kierunku Lwowa. Razem z nim jechał policyjny pies Rigo. Konwój dotarł do Lwowa, tam właśnie podczas bombardowania przez Niemców miasta zginął m.in. komendant tyczynskiej Policji Malczyński oraz nauczyciel z Tyczyna pan Stromczyński. Także i tym razem nie opuściło Franciszka wojenne szczęście i udało mu się dotrzeć, w grudniu 1939 r., w doskonale znane mu strony. Osiedlł na nowo w Tyczynie, ale tym razem pracy w Policji, tzw. „granatowej”, już nie podjął. Dość często nacierali go miejscowi żandarmi. Wtedy Niemcy zabrali mu także jego ukochanego psa; podobno chcieli go przyuczyć do nowej służby, ale nic im z tego nie wyszło. Po krótkim czasie Rigo trochę sponiewierany powrócił do swojego właściciela. Warto jeszcze dodać, że podobno jeden z polskich policjantów, a był nim Andrzej Pondo, traktował Furmana szczególnie życzliwie. W tym czasie „granatowymi” policjantami w Tyczynie byli także m.in.: Franciszek Dynia, Józef Jordan, Adam Koczub, Michał Pałka, Jan Pancenko, Leon

Pietruszyński, Karol Piszczyk, Franciszek Wiśniewski, oraz Tadeusz Zimny.

Furman rozpoczął pracę w Spółdzielni Rolniczej, bo musiał przecież utrzymać wcale niemającą rodzinę. Spółdzielnia prowadziła skup jaj, drobiu, łubinu, a także innych produktów rolnych.

Kiedy jednak były przedwojenny policjant zorientował się, że może mieć





Z psem Rigo

poważne kłopoty, zaczął się ukrywać. Przynależał wówczas do Armii Krajowej, był dowódcą plutonu, „obstawiał” zdających tajne egzaminy maturalne. Najpierw znalazł schronienie u pana Edwarda Kościółka na tyczyńskich Zagrodach, później zaś jego „ostoją” był dom państwa Kotulów położony nieopodal szkoły ludowej w Kielnarowej.

Okupacja niemiecka przeszła do historii, ale trudne czasy nie minęły. Także i Józef Furman nie czuł się pewnie, bo po wojnie zaczął interesować się nim Urząd Bezpieczeństwa w Rzeszowie. Postanowił wyjechać do Żabkowic Śląskich, ale i tam go wkrótce odnaleziono. Przywieziony do więzienia w rzeszowskim zamku ponad pół roku przesiedział w śledztwie. Długo leżał w więziennym szpitalu, a o jego pobycie w Rzeszowie poinformowała rodzinę pani Kowal - pracownica miejscowej Prokuratury. Zarzucano mu przede wszystkim przynależność do przedwojennej polskiej Policji, bronił go wówczas mecenas Winsch. Jedną z mieszkających obecnie w Rzeszowie córek Furmana wspomina, że na korzyść jej ojca zeznawali m.in. mieszkańcy Kielnarowej - Józef Domino i Józef Kawa, pomógł mu także trochę Tomasz Wiśniewski. W końcu były policjant został z więzienia zwolniony. Lata mijały, aż w końcu odszedł na wieczną tym razem już służbę. Spoczywa na tyczyńskim cmentarzu nieopodal kaplicy.

Fudali Dariusz

Piknik Rodzinny

„Pożegnanie Lata”

**3 września 2006 (niedziela)
godz. 14.00
plac przy Domu Ludowym
w Budziwoju**

W programie:

- * Występy Orkiestry Dętej z Borku Starego, Zespołu „Budziwojce”, „Matysowianki” oraz Kapeli „Wójta Tycznera”, Zespołu Pieśni i Tańca „Country”, młodzieżowej grupy wokalne z Budziwoja
- * Pokazy tańca towarzyskiego, break dance
- * Zabawy i konkursy dla dzieci i dorosłych
- * Zjeżdżalnie, trampoliny, samochodziki, wata cukrowa, baloniki
- * Kielbasa z rusztu, piwo beczkowe
- * Zabawa taneczna z Zespołem „Retro”

Zapraszamy

Organizatorzy:

Ochotnicza Straż Pożarna,
Dom Ludowy
i Rada Sołecka w Budziwoju



Dyżur Przewodniczącego Rady Miejskiej Antoniego Jonkisaza

odbywa się w każdy pierwszy
poniedziałek miesiąca w godz.
11.00-14.00 pok. 27 (I piętro UGiM).

Najbliższy dyżur 4 września 2006 r.

Książki o gminie

W UGiM, pok. 25 (I piętro), można kupić książki o Tyczynie i innych miejscowościach naszej Gminy.

Są to:

- „**Kościół w Budziwoju**” (2006), autorki: Teresa Borowiec, Regina Kawa; cena 15 zł.
- „**Samorząd lokalny - istota, efekty i doświadczenia**” (2005), praca zbiorowa, cena 10 zł.
- „**Historia budziwojskich chłopów**” (2005), aut. Wioletta Pruchnik; cena 15 zł.
- „**Szkoła w Budziwoju w latach 1847-1973**” (2005), autorki: T. Borowiec i R. Kawa; cena 15 zł.
- „**Władysław Samek chłop - inteligent z Borku Starego**” (2004), opracowanie redakcyjne Wanda Daszykowska-Ruszel; cena 15 zł.
- „**Tyczyn - dziedzictwo kulturowe**” (2003), pr. zbiorowa; cena 15 zł.
- „**Tyczyn i okolice**” (2003), autorka Barbara Samolewicz, cena 15 zł.
- „**Szanse i bariery rozwoju gminy**” (1997), autorzy: Z. Stachowski i K. Szczepański; cena 15 zł.
- „**Ludwik Wodzicki - ziemianin z Tyczyna**” (1997), autor Sławomir Wnęk; cena 7 zł.

Mapa województwa podkarpackiego (2003), cena 5 zł.

Mapa okolice Rzeszowa - powiat rzeszowski (2006), cena 5 zł

- W kasie UGiM można nabyć **znanek z herbem Tyczyna**. Znanek kosztuje 5 zł,

Album „Niedaleko od Rzeszowa” z fotografiami z Hermanowej, Borku Starego, Kielnarowej i Tyczyna, (2006), cena 40 zł. Zdjęcia **Józef Ambrozowicz**, tekst **Stanisław Klos i Bogusław Kotula**.

Burmistrz Gminy Tyczyn Kazimierz Szczepański

przyjmuje mieszkańców gminy
i interesantów
w każdy poniedziałek
w godzinach
od 8.00 do 15.00 (I piętro)

Dożynki w Kielnarowej

Doroczne Święto Dziękczynienia za szczęśliwie zebrane plony parafia Kielnarowa przeżywała w niedzielę 20 sierpnia br. Dożynki parafialne w Kielnarowej co roku przygotowuje inny rejon wsi; w tym roku zorganizowanie tej uroczystości przypadło rejonowi Kielnarowa-Zagrody.

Przy pięknej słonecznej pogodzie w konnej asyście korowód dożynkowy wyruszył sprzed Domu Ludowego do kościoła. Uroczystą sumę sprawował **ks. proboszcz Stanisław Bala-wender**. Przed kościołem ksiądz przywitał gospodarzy dożynko-



Korowód dożynkowy wyrusza sprzed Domu Ludowego



Zbigniew Spychaj, Bolesław Kalita i Andrzej Bobola w asyście konnej



Wieniec dożynkowy niosą Kasia Jamróz, Iwona Bała, Edyta Ciura i Justyna Jopek



Dorota Ciura i Adam Kobylarz - Gospodarze dożynek



wych, poświęcił chleb i wieniec symbol tegorocznych plonów i wprowadził wszystkich do kościoła. Po zakończonej mszy świętej korowód dożynkowy przyjechał przez wieś pięknie się prezentując.

Drugą częścią dożynek był poczęstunek gości i uczestni-

ków, przygotowany przez **Ochotniczą Straż Pożarną**. Przy tej okazji trzeba powiedzieć, że OSP bardzo angażuje się w organizację różnych imprez, które odbywają się w Kielnarowej. Tak też było przy tej okazji; strażacy służyli swoją pomocą za co należą się słowa uznania. Ogromne podziękowania należą się **wszystkim mieszkańcom rejonu Kielnarowa-Zagrody**, którzy bardzo przyczynili się do zorganizowania tegorocznych dożynek parafialnych. Jednak przede wszystkim trzeba podziękować **asyście konnej** (a koni było aż jedenaście), bez udziału której nie byłoby tak pięknie. Panowie zawsze chętnie służą swoją pomocą. Duże dzięki składamy **orkiestrze**, która uświetniła całą uroczystość.



Choć zmieniają się zwyczaje i sposób gospodarzenia to trzeba powiedzieć, że jedno nie zmienia się od wieków - chleb jemy wszyscy i za ten dar trzeba dziękować Bogu. Dożynki są najlepszą do tego okazją.

Barbara Płodzień

Nowy rok w szkołach

Liczba uczniów w szkołach podstawowych gminy Tyczyn w ostatnich 5 latach

Od kilku lat systematycznie maleje liczba uczniów. Tendencja ta utrzymuje się nadal. Rok szkolny 2006/2007 będzie kolejnym rokiem, w którym naukę rozpoczyna następne roczniki niżu demograficznego. Zestawienie liczby uczniów w gminie Tyczyn w ostatnich latach wskazuje, że nadal systematycznie maleje liczba dzieci w szkołach podstawowych.

4 września br. naukę w gminnych podstawówkach rozpocznie 1362 uczniów - o 57 osób mniej niż w ubr., natomiast o 169 mniej niż w roku 2002/03. Fakt ten nie skutkuje zmniejszeniem liczby oddziałów w żadnej ze szkół; klasy są mniej liczne, co stwarza lepsze warunki nauczania. Natomiast zmniejszenie liczby uczniów w gimnazjum o 27 osób spowodowało ograniczenie 1 oddziału klas pierwszych.

Na szczęście od pewnego czasu możemy zaobserwować wzrost liczby dzieci w przedszkolach spowodowany tym, że rodziny zaczęły zakładać wyż demograficzny lat 80. W Publicznym Przedszkolu Zgromadzenia Sióstr Świętego Dominika w Tyczynie zgłoszonych jest ponad 100 dzieci. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc dzieci w wieku 5 - 6 lat kierowane są do oddziałów „0” w Szkole Podstawowej w Tyczynie. Dzieci młodsze mogą być przyjęte do nowo utworzonego przedszkola w Budziwoju.

Nauczyciele podnoszą kwalifikacje

W ostatnim czasie 14 nauczycieli zdobyło tytuł nauczyciela dyplomowanego natomiast 4 stopień nauczyciela mianowanego.

Z powodu braku kwalifikacji 1 nauczyciel straci pracę, jedna osoba zagrożona jest obniżeniem wynagrodzenia.

Od 1 września 2006 r. 4 nauczycieli przechodzi na emeryturę.

Angielski dla pierwszaków

W Polsce nauka języków obcych zaczyna się obowiązkowo w czwartej klasie szkoły podstawowej. Resort edukacji chce to zmienić; zgodnie z planami ministerstwa, od 2008 r. nauka angielskiego w pierwszych klasach szkoły podstawowej ma być obowiązkowa, a od czwartej klasy dzieci mają rozpoczynać naukę drugiego języka obcego.

Wśród krajów UE Polska należy do państw, w których obowiązkowa nauka języków obcych zaczyna się w szkołach publicznych najpóźniej, bo w wieku 10 lat. W innych państwach, np. w Finlandii, Szwecji czy Estonii, dzieci zaczy-

nają naukę języków obcych w wieku 7 lat, a w Niemczech i Francji w wieku 8 lat.

Od września 2006 r. w ramach programu wczesnej nauki języka angielskiego w szkołach, które złożyły deklarację, pierwszoklasiści będą mieć dwie lekcje tego języka tygodniowo. Zajęcia poprowadzą nauczyciele kształcenia zintegrowanego, którzy są przygotowani do nauki języka angielskiego lub inni nauczyciele, którzy posiadają odpowiednie kwalifikacje.

Środki na realizację programu zostały zagwarantowane w rezerwie budżetu państwa i zostaną przekazane samorządom w formie dotacji celowych.

W gminie Tyczyn wszystkie szkoły podstawowe posiadają odpowiednią kadrę do nauczania tego języka i otrzymają dotację na sfinansowanie kosztów nauczania.

Gmina Tyczyn z inicjatywy burmistrza Kazimierza Szczepańskiego - uchwaliła nr XXII/162/96 już od 1 września 1997 r. wprowadziła nauczanie języka angielskiego od I klasy szkoły podstawowej.

Jadwiga Kłos

Na realizację zadań oświatowych w roku 2006 Gmina otrzymała (w zł):

- subwencję oświatową	8.290.514
- dotację na budowę gimnazjum	200.000
- dotację na wyprawkę szkolną	3.589
- dotację na stypendia szkolne	71.111
RAZEM	8.565.214

Plan wydatków zakłada:

- na bieżącą obsługę finansową szkół	8.966.714,40
- na budowę gimnazjum	2.458.185,87
- na fundusz socjalny emerytów	2.452
- dotację do przedszkoli	780.000
- na remont przedszkola w Budziwoju	47.830
- na remonty szkół	280.415
- na wyprawkę szkolną	3.589
- na stypendia szkolne	71.111
RAZEM	12.610.297,27

Planowane wydatki na oświatę przewyższają przyznane subwencje i dotacje o kwotę 4.045.083,27 zł.

Stanisława Kopeć

Ostatnie roboty budowlane

> Nowy dach na Szkole Podstawowej w Borku Starym.

Projektowany do wykonania dach jest dwuspadowy, kryty blachą trapezową w kolorze naturalnej cegły. Dach będzie nieużytkowy, doświetlony lukarnami. Wykonane zostaną obróbki blacharskie dachu, rynny spustowe, oraz cała instalacja ogromowa budynku. Aktualnie prace zostały rozpoczęte. Planujemy zakończenie zadania w połowie listopada

br. zakładając jesienne, odpowiednie warunki atmosferyczne dla tego charakteru budowy.

> Hala sportowa przy Gimnazjum.

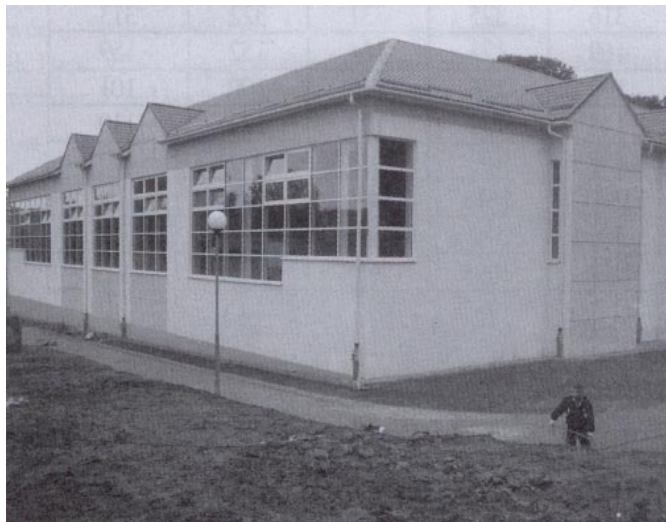
Zbliża się termin oddania hali sportowej przy Gimnazjum w Tyczynie. Aktualnie prowadzone są prace wykończeniowe wewnątrz hali tj. układanie podłogi sportowej, obsadzany jest biały montaż

Ciąg dalszy na stronie 12

Ostatnie roboty budowlane

Ciąg dalszy ze strony 11

sanitarny, montaż dźwigu osobowego dla niepełnosprawnych, oraz wszelkie drobne prace wykończeniowe i porządkowe. Na zewnątrz hali trwają ostatnie roboty związane z boiskami



do siatkówki, koszykówki i do tenisa ziemnego. Równolegle prowadzone są roboty z układaniem kostki brukowej na placach i parkingach. Oddanie hali do użytkowania nastąpi w miesiącu wrześniu br.

> Docieplenie wraz z elewacją budynku Przedszkola w Budziwoju.

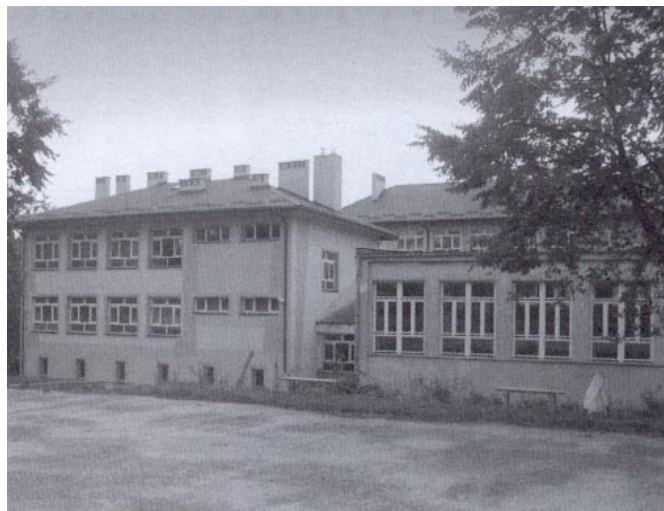
Budynek Przedszkola w Budziwoju został docieplony styropianem grubości 10 cm z kolorystyką elewacji i z fakturą



z wyprawy silikonowej. Zadanie zostało wykonane i odebrane terminowo. W nowym roku szkolnym maluchy z naszej gminy będą chodziły do przedszkola ciepłego, czystego oraz o przyjemnym dla oka wyglądzie.

> Docieplenie wraz z elewacją budynku stołówki przy Szkole Podstawowej w Tyczynie.

W okresie wakacyjnym przeprowadziliśmy prace ogólnobudowlane na budynku stołówki. Aktualnie budynek stołówki został docieplony styropianem grubości 10 cm wraz z wyprawą elewacyjną w kolorystyce i fakturze jak budynek



główny szkoły. Zostały wykonane obróbki blacharskie oraz rynny spustowe. Całość robót jest na ukończeniu. Zadanie zostanie zakończone i oddane w miesiącu wrześniu br.

> Remont Publicznego Przedszkola Zgromadzenia Sióstr Świętego Dominika w Tyczynie.

W roku bieżącym zostały wykonane roboty remontowe budynku Przedszkola w zakresie:

- wykonanie wewnętrznej instalacji elektrycznej



- naprawa, remont i wykonanie części nowych podłóg w salach przedszkolnych

- malowanie ogrodzenia frontowego i pomieszczeń przedszkolnych

- wykonanie instalacji co wraz z kotłownią gazową

Tak wyremontowane Przedszkole jest gotowe na przyjęcie dzieci.

Bogumiła Kiczek

Przypominamy, że 15 września br.

upływa termin płatności

> III raty podatku rolnego

> III raty podatku od nieruchomości

> II raty podatku od środków transportowych.

Podatek opłacać można:

> w kasie UGiM Tychy, w godz. 8.00-12.30; 13.30-15.00;

> u sołtysów;

> na konto Gminy

nr 64 9164 0008 2001 0000 0286 0015.

Lato z angielskim

Mam na imię Maciek i jestem „dyplomowanym pierwszoklasistą” jak mówią moi rodzice. Mam też za sobą pierwsze, zasłużone wakacje, a spędziłem je „trochę tu, trochę tam”.

TU? Co można robić tu w Tyczynie w wakacje? Pomysł był taki: letnia szkoła języka angielskiego. Co!? Szkoła?!

Nie było tak źle, a w zasadzie było całkiem nieźle. Starzy i nowi koledzy i... koleżanki, dzieci z Rzeszowa, Tyczyna i okolic, nauczyciele z Polski i USA, angielski na wesoło, dużo sportu, odlotowe zajęcia plastyczne, gry i zabawy i mnóstwo frajdy! Do tego, jeśli tylko próbo-



Kibicujemy drużynom Polski i Anglii; nowa fryzura dla Kirka gratis

wał się bracie mówić po angielsku, to gość obozu - Amerykanin **Kirk Stone**, był „swoim gościem”, nawet kiedy grał w drużynie przeciwnej!

A my? Raz byliśmy Indianami w kolorowych pióropuszkach własnej produkcji, innym razem poszukiwaczami skarbu, którzy dotarli do Ameryki na statku Kolumba oraz australijskimi Aborygenami testującymi bumerangi. Zbudowaliśmy Statuę Wolności i zorganizowaliśmy koncert pomocy Afryce. Z tyczyńskimi dziećmi rozegraliśmy mecz piłki nożnej Polska-Anglia, który rozpoczął się od odegrania i odśpiewania hymnów narodowych a do gry zagrzewały nas obozowe „cheerleaderki”! Do domu wracałem „zdrowo zmęczony”, ale ciekawy co będzie się działo następnego dnia.

Na koniec odśpiewaliśmy angielską pieśń pożegnalną „Ogniska już dogasa blask”, „braterski spletny krąg” i przy-



Uczestnicy imprezy



Mumifikacja Szymona



Malujemy wieżowce World Trade Center dla upamiętnienia 11 września 2001 r.

sztucznym ognisku i urodzinowym przyjęciu jednej z dziewczynek powiedzieliśmy sobie „do zobaczenia za rok”.

No cóż, a w oczekiwaniu na następne wakacje trochę się będzie trzeba pouczyć... angielskiego i nie tylko. Bo kie-

dy podróżowaliśmy „tam”, to angielski czasem bardzo się przydawał...no ale to już inna historia.

Maciek Kusy
Marzena Wianecka-Kusy

W ramach „wychowania patriotycznego” proponujemy czytelnikom przybliżenie życiorysów mieszkańców naszej gminy odznaczonych orderami *Virtuti Militari*.

Wg „Encyklopedii Powszechnej” *Virtuti Militari* (łac. dosłownie: dzielności żołnierskiej) najstarszy i najwyższy polski order wojskowy, nadawany za wybitne zasługi bojowe, ustanowiony w 1792 r. przez Stanisława Augusta.

Towarzystwu Miłośników Budziwoja udało się ustalić dwóch rodaków budziwojskich odznaczonych tym orderem. A byli to: **Józef Burz i Władysław Szczupiel**.

Dane o **Józefie Burzu** dostarczyła Teresa Borowiec, która pisze: „Józef Burz mieszkał na Porąbkach obok rodziny mojej mamy Agaty Borowiec, z którą był spokrewniony (jego ojciec Tomasz Burz był bratem Marii Gliwowej - babci Agaty Borowcowej).



1938 r. Weteranówka. Pod wiśnią w sadzie u Borowców. W ostatnim rzędzie drugi z lewej Józef Burz, trzecia Agata Borowcowa, a czwarta Zofia Burzowa

Niestety od najbliższej rodziny nie udało się uzyskać dokładnych informacji za co został odznaczony orderem *Virtuti Militari*, dlatego zwróciłam się do Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie, skąd otrzymałam 10 stron kserokopii z akt odnagazeniowych Józefa Burza. M. in. napisany przez niego życiorys.

Urodził się 24 lipca 1898 r. w Budziwoju jako syn Tomasza i Anieli z Borowców. Ukończył Szkołę Podstawową w Budziwoju. W 1917 został powołany do wojska austriackiego do 40.P.P. w Samborze, skąd po 4 miesiącach zdezerterował. Jako dezterter przez 9 miesięcy ukrywał się w Budziwoju zasilając szeregi „Zielonej Kadry”. 1 listopada 1918 roku zgłosił się jako ochotnik do Wojska Polskiego do 5.P.P. Leg. Brał udział w odsieczy Lwowa i późniejszych walkach - aż do 5 marca 1919 roku. W dniu tym wraz z pułkiem wy-

Kawalerowie orderu *Virtuti Militari*



1936 r. Józef Burz

jechał ze Lwowa do Ostrów Komorowa, skąd jako starszy szeregowy został przydzielony do oddziału karabinów maszynowych w 6.P.P. Leg. w Zambrowie. Po sformowaniu się pułku wyjechał z nim na front bolszewicki. Tam awansował na kaprała.

13 czerwca 1919 roku w wypadku pod Jakianami został ranny w nogę. Po wyleczeniu wrócił do kompanii i jako dowódca plutonu karabinów maszynowych brał udział w walkach pod Dźwińskiem oraz Połockiem. 2 lutego 1920 r. otrzymał stopień plutonowego. Brał udział w wyprawie kijowskiej i w walkach na przyczółku mostowym za Dnieprem. 5 czerwca 1920 roku pod Górnostopolem został ciężko ranny w rękę

oraz w pierś i dostał się do niewoli bolszewickiej.

We wniosku na odznaczenie Józefa Burza „Krzyżem Walecznych” z dnia 12 stycznia 1921 r. przy szczegółowym opisie czynów podano: „W walkach pod Bogdanami dnia 6 maja 1920 roku po przejściu przez rzekę Telczew atakował ze swym K.M. z 5-tą kompanią. Podczas ataku zauważył, że z boku nadjechała kawaleria nieprzyjacielska. Skierował swój karabin maszynowy w tym kierunku i celnym ogniem robi wielkie straty w nieprzyjacielu. Widząc, że z powodu przeważającej siły nieprzyjacielskiej nie zdoła się wycofać, a chcąc umożliwić cofanie się 5-tej kompanii pozostaje na swym stanowisku strzelając do chwili, w której zostaje ranny szabłą w rękę i dostaje się do niewoli wraz ze swą obsługą”.

Mama wspominała, że Rosjanie

którzy Burza ranili, poprzecinali mu bluzę wojskową i zamienili ją ubierając inną z jakiegoś zabitego. Po pewnym czasie rodzina otrzymała zawiadomienie, że Józef Burz nie żyje, ponieważ na poległym znaleziono bluzę z identyfikatorem (blaszkę z danymi osobowymi) Burza. Przez rok najbliższa rodzina nosiła po nim żałobę, nie wiedząc że żyje.

Z dalszej części życiorysu wynika, że po roku powrócił do Polski, gdzie służył w 3 komp. w batalionie zapasowym 6.P.P. Leg. 25 września 1921 r. został zwolniony do cywila.

W 1922 r. otrzymał działkę wojskową (9 ha) na Wołyniu w pow. krzemienieckim gm. Białozórka osada Weteranówka.

Po wkroczeniu wojsk sowieckich w 1939 r. opuścił wraz z rodziną (żoną i dwoma córkami) Weteranówkę i udał się do Zbaraża, skąd w czerwcu 1940 r. zostali wywiezieni do ZSRR - do Jakuckiej Republiki Autonomicznej, rejon Ałdan. Początkowo pracował w tajdze przy ręcznej ścięcie drzew, a później w odkrywkowej kopalni złota.

W 1943 r. został powołany do Wojska Polskiego. 6 lutego 1945 r. zginął w walkach na Wale Pomorskim pod Nadarzynami.

Odznaczenia:

- **Krzyż Walecznych** nr 29709 nadany 5 czerwca 1921 r. rozkazem nr 19/21
- **Order *Virtuti Militari* V klasy** nr 4848 (?) z czerwca 1933 r.

Opinie przełożonych o Józefie Burzu zawarte we wniosku z 12 IX 1921 r. o odznaczenie go orderem *Virtuti Militari*.

- **Dowódca kompanii** (podpis nieczytelny): „Nadzwyczaj odważny podoficer, posiada b. dużo inicjatywy oraz zimnej krwi. Świadczył zawsze swoim podwładnym dobrym przykładem i męstwem. W boju, przedstawia jako podoficer duże zdolności instruktorskie, posiada wysoką wartość moralną, sumienny, punktualny i rzetelny. Wnoszę na odznaczenie orderem V.M. Vkl.”.

- **por. Aleksandra Aleksandrowicza** - dowódca baonu: „Bardzo dobry podoficer, surowy i obowiązkowy. W boju odważny i pełen zimnej krwi i inicjatywy. Wnoszę o odznaczenie go krzyżem *Virtuti Militari* Vkl.”.

- **kpt. Franciszka Sękawy** - dowódca pułku: „Świetny bojowo podoficer - przedstawiam do orderu *Virtuti Militari* Vkl.”.

- Pozostali, **mjr Stanisław Kozicki** - dowódca brygady, **pplk Bolesław Popowicz**

- dowódca dywizji i **plk Stefan Dąb-Biernacki** - dowódca frontu - wniosek poparł.

W 1933 r. prawie wszyscy legionisci otrzymali Krzyże Walecznych, m.in. budziwojacy: Tadeusz Grzebyk, Wiktor Borowiec (pośmiertnie), Tomasz Dudek, Jan Paśko i inni.

Dane o Władysławie Szczupielu uzyskano od jego siostrzeńca Władysława Piekarza i Freda Cyrana z USA.

Władysław Szczupiel urodził się 28 maja 1917 r. w Budziwoju jako najmłodszy z wielodzietnej rodziny. Było ich dwięścioro rodzeństwa.

W 1924 r. zaczął uczęszczać do Szkoły Powszechnej w Budziwoju, a siódmą klasę ukończył w 1931 r. w Tyczynie. W tym samym roku rozpoczął naukę w pierwszym (starym) gimnazjum w Rzeszowie, a że interesowało go raczej majsterkowanie, niezbyt przykładął się do nauki. Za namową brata, księdza Piotra w 1932 r. rozpoczął naukę w Państwowej Szkole Mechanicznej w Kamionce Strumiłowej w woj. lwowskim, którą w 1937 r. ukończył egzaminem dojrzałości z wynikiem celującym.

W listopadzie 1938 r. został powołany do służby lotniczej w Szóstym Pułku Lotniczym we Lwowie.

W październiku 1939 r. dostał się w Horodence do niewoli sowieckiej, wywożony uciekł z pociągu i przedostał się przez granicę do Rumunii, a następnie do Syrii. W styczniu 1940 r. wstąpił w Bejrucie do lotnictwa francuskiego. W tym samym roku dotarł do Francji, aby spotkać się z bratem Antonim, który miał obywatelstwo francuskie. Po upadku Francji w maju 1940 r. uciekł do Anglii. 5 lipca 1940 r. zaciągnął się do lotnictwa angielskiego „Royal Air Force, England”.

Jak pisze Fred Cyran: „Władysław Szczupiel był pilotem bombowca mimo, że bardzo chciał latać na myśliwcu, ale był za duży. Latał na bombowcu „Lancaster” (brytyjski), a pod koniec wojny na C-47 (amerykański dwusilnikowy samolot transportowy).”

Przez cały okres wojny od 1939-1945 r. brał udział w różnych akcjach lotniczych nie tylko w Anglii, ale też w Niemczech, Włoszech, Afryce.

23 lutego 1943 r. został odznaczony przez Naczelnego Wodza orderem *Viruti Militari* w uznaniu wybitnych czynów wojennych i zaliczony w poczet kawalerów orderu wojennego.

Odnaczenia bojowe:



Anglia. 1944 r.

Władysław Szczupiel (z prawej)

Krzyż Walecznych - nadany 4-okrotnie
Medal Lotniczy - nadany 3-krotnie
Krzyż Lotniczy - nadany jako wyróżnienie 1939-1945

STAR - za udział w wojnie od 1939-1945 r.

Air Crewe Europe - nadany za akcje lotnicze w Europie

Italy Star - nadany za akcje lotnicze we Włoszech i Afryce

Defence Medal - medal obronny narodowej

War Medal - medal wojenny

Wykonał w zupełności 74 loty bojowe w 490.50 godz.. Niezupełnie wykonane 4 loty bojowe w 20.20 godz.

1 stycznia 1949 r. uzyskał honorowe zwolnienie ze służby lotniczej.

Po wojnie ożenił się z Angielką, która w dość krótkim czasie zmarła na raka gardła. Śmierć ukochanej żony była dla niego wielkim przeżyciem, co było powodem opuszczenia Anglii.

1 stycznia 1959 r. na zaproszenie najstarszego brata Jana osiedlił się na stałe w USA. Początkowo mieszkał u brata w New Yorku, następnie przeniósł się na Florydę, a potem do Huntsville w stanie Alabama, ponieważ tam otrzymał pracę związaną z lotnictwem w firmie Hayes International Corp Huntsville, Alabama. Pracując pogłębiał swą wiedzę na La Salle Extension University w stanie Illinois, gdzie uzyskał tytuł inżyniera elektronika. Pracując w zakładach NASA jako elektronik przyczynił się do budowy wahadłowca „Columbia”, za co otrzymał wyróżnienie na piśmie.

Jak pisze Fred Cyran: „Władysław



Anglia. Władysław Szczupiel z żoną

Szczupiel był projektantem i twórcą modeli lotniczych, uznawanym jako wybitny fachowiec w tej branży. Prawdopodobnie w czasie wojny lub zaraz po niej pracował z Amerykanami w „tajnych misjach”. Nie mówił wiele o nich, ponieważ był zobowiązany do zachowania tajemnicy. Wspominał, że brał udział w kilku tajnych misjach jako eskorta dla ważnych dygnitarzy. Być może współpracował z amerykańską CIA albo jej poprzedniczką w czasie wojny OSS”.

Po przejściu na emeryturę w wieku 65 lat mieszkał we własnym domu i jako doradca w dalszym ciągu współpracował z zakładami NASA oraz zajmował się malarstwem, stosując różne techniki wykonywania obrazów, widoków itp.

W 1992 r. przeniósł się do Domu Starości w Huntsville, ponieważ stan jego zdrowia uległ pogorszeniu, które wymagało stałej opieki lekarskiej. Władysław Szczupiel był wielkim patriotą, kochał i walczył o swoją Ojczyznę Polskę w różnych krajach Europy.

W 1966 r. po raz pierwszy odwiedził Budziwój, a następnie przyjeżdżał prawie co cztery lata.

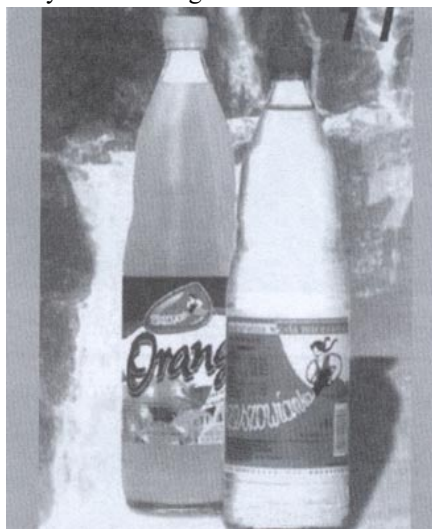
Pod koniec życia przeszedł dwie ciężkie operacje. Zmarł na niewydolność serca w lipcu 2000 r. i został pochowany na cmentarzu weteranów w Huntsville w stanie Alabama (USA).

Towarzystwo Miłośników Budziwoja
Teresa Borowiec
Regina Kawa

Ruszyła produkcja „Rzeszowianki”

Tak było kiedyś

W Borku Starym na terenie ekologicznie czystym, obok klasztoru o.o. Dominikanów znajduje się źródło wody uważane przez pielgrzymów za uzdrawiające. To właśnie tutaj 30 lat temu rzeszowska firma „Alima” wybudowała Zakład Produkcyjny „Rzeszowianka”, który posiada bogate złoża wody przebadane przez Instytut Balneologii w Poznaniu.



inwestorem, który byłby zainteresowany branżą wody mineralnej i źródłanej.

Tak jest teraz

Obecnie, po 6 miesiącach przerwy, „Rzeszowianką” zarządza firma „Respak” zajmująca się także produkcją teksturowych opakowań. Wytwórnia posiada własne laboratorium, w którym na bieżąco przeprowadzane są badania wody oraz przygotowywane są receptury na nowe produkty.

Rozlewnia posiada w swojej ofercie wodę w butelkach 0,33 l oraz petach 0,5 l i 1,5 l proponując szeroki asortyment napojów smakowych produkowanych na naturalnej, zdrowej, źródłanej wodzie „Rzeszowianka”. Wszystkie dostępne produkty można zamawiać pod numerem telefonu: **0 17 22-98-090**.



Wszystko wskazuje na to, że już niebawem znów będziemy mogli w pełni korzystać z usług Zakładu Produkcji Wód „Rzeszowianka”. Kilka miesięcy temu, po półrocznej przerwie, dzięki nowemu właścicielowi wznowiono produkcję wody „Rzeszowianka” i napojów pochodnych. Niedawno do pracy powróciła większość pracowników, którzy zimą bezskutecznie czekali na zaległe wypłaty od dzierżawcy zakładu. **Bogdan Kidacki**, właściciel wytwórni zdaje sobie sprawę z tego, że potrzeba sporo środków by firma „stała na nogi” i odzyskała dobrą pozycję na rynku. Wiadomo też, że rozgląda się za

Kiedyś z bogatej oferty zakładu kozystowało bardzo wielu mieszkańców i firm z Podkarpacia i nie tylko. Jednak z powodu dłuższej przerwy spora część klientów zrezygnowała z usług wytwórni. Mimo wszystko obecny właściciel dokłada wszelkich starań, aby pozyskać jak największą liczbę stałych odbiorców. A nie jest to łatwe zadanie ponieważ obecnie jest na rynku duża konkurencja.

Miejmy nadzieję, że „Rzeszowianka” w niedługim czasie znów będzie jedną z najbardziej znanych wód na Podkarpaciu.

eb.

NIE TRUJCIE

NIE TRUJCIE to hasło Fundacji Ekologicznej ARKA, która rozpoczyna we wrześniu kampanię przeciwko spalaniu śmieci w domach.

Każdy z nas jest konsumentem, każdy inaczej postępuje z opakowaniami po produktach. Niektórzy segregują je uzyskując cenne surowce, inni wrzucają do kosza na śmieci, ale niestety duża ich część trafia do lasów, na brzegi rzek lub jest spalana w domowych piecach.

Jeżeli chciałeś pójść z dzieckiem na spacer lub przewietrzyć mieszkanie w słoneczny, jesienny wieczór, to wiesz, o czym jest mowa. Zamiast oddychać rześkim powietrzem, musimy szybko uciekać do domu. Wszędzie unosi się smrodliwy dym.

Dym ze spalanych w domowych piecach śmieci niestety nie tylko jest smrodliwy, ale i szkodliwy dla zdrowia dorosłych i dzieci.

Spalając 1 kg odpadów z polichlorowiny PCV (butelki plastikowe, folie, itp.) wytwarza się aż 280 litrów gazowego chlorowodoru, który z parą wodną tworzy kwas solny.

Dla tych, którzy nie lubią spacerów i nie dbają o zdrowie należy przytoczyć argument ekonomiczny. Spalanie w piecach domowych śmieci powoduje osadzanie się tak zwanej sadzy mokrej w przewodach kominowych. Bardzo trudno je usunąć, a jej nadmiar może spowodować zapalenie się przewodu kominowego i nawet przyczynić się do pożaru domu.

(bk)

Jeśli szukasz pracy...

Nazwa stanowiska	numer oferty
- sprzedawca-doradca	4427
- kucharz	4425
- kelner	4424
- dostawca pizzy	4423
- elektronik-serwisant	4422
- fryzjer/ka	4421
- instruktor gimnastyki korekcyjnej	4416
- lektor języka angielskiego	4415
- traktorzysta	4414
- sprzedawca	4411
- magazynier	4410
- sprzedawczyni stacji paliw	4408
- nauczyciel informatyk	4498

Te i inne oferty pracy znajdziesz w **Gminnym Centrum Pracy** (Tyczyn, ul. Rynek 25) czynnym od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.30, tel. 22-91-885.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Gmina Tyczyn, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, (017) 22 19 310,
www.tyczyn.pl, e-mail: tyczyn@intertele.pl,

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony (licytacja)

na zbycie nieruchomości położonych w Gminie Tyczyn, w miejscowościach:

- > **Tyczyn**, działka nr 1120/8, pow. 0,0384 ha, dz. nr 1120/9, pow. 0,0021 ha, KW 43434, niezabudowana, strefa centralna miejska, cena wywoławcza 16 500 zł + VAT, wadium 1.650 zł, min. postąpienie 165 zł;
- > **Tyczyn**, dz. nr 2207, KW 43434, pow. 0,1629 ha, niezabudowana, rolnicza przestrzeń produkcyjna, cena wywoławcza 1 500 zł, wadium 150 zł, min. postąpienie 15 zł;
- > **Tyczyn**, dz. nr 2092, KW 44520, pow. 0,2067 ha, niezabudowana, rolnicza przestrzeń produkcyjna, cena wywoławcza 3 000 zł, wadium 300 zł, min. postąpienie 30 zł;
- > **Tyczyn**, dz. nr 81/3, KW 43434, pow. 1,3182 ha, niezabudowana, rolnicza przestrzeń produkcyjna, cena wywoławcza 3 900 zł, wadium 390 zł, min. postąpienie 40 zł;

Przetarg odbędzie się **5 października 2006 r. o godz. 9.15** w sali posiedzeń Urzędu Gminy i Miasta w Tyczynie, ul. Rynek 18.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata **wadium** na konto UGiM w Banku Spółdzielczym w Tyczynie nr konta: BS Tyczyn 8091640008-2001-0000-0286-0018 lub w kasie Urzędu do dnia **2 października 2006 r.** Przed otwarciem przetargu uczestnik przetargu zobowiązany jest do przedstawienia Komisji przetargowej oryginału potwierdzającego wpłatę wadium (w przypadku rozdzielnosci majątkowej na wpłacie winny znajdować się imiona i nazwiska wszystkich osób nabywających nieruchomość). Przy wpłacie wadium na dowodzie wpłaty należy wpisać numer działki i miejscowość.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium wpłacone przez innych uczestników przetargu podlega zwrotowi w kasie UGiM w Tyczynie niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Wpłata wylicytowanej ceny nabycia nieruchomości winna nastąpić przed zawarciem umowy notarialnej. Termin zawarcia umowy zostanie wyznaczony w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Nabywcy, który nie uiszczył opłaty w wyżej wymienionym terminie, jak również, który nie stawia się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie wskazanym w zawiadomieniu, nie przysługują roszczenie prawa własności nieruchomości, a wadium nie podlega zwrotowi.

Koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca nieruchomości (opłaty sądowe i notarialne).

Burmistrz Gminy Tyczyn zastrzega sobie prawo do odwołania ogłoszonego przetargu z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje o sprzedawanych nieruchomościach oraz przetargu można uzyskać w UGiM w Tyczynie pok. 11, tel. (0-17) 22 19 310 w. 11

OGŁOSZENIE

Gminny Zespół Obsługi Szkół informuje, że będą przyjmowane **wnioski o przyznanie stypendium szkolnego** dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych na rok szkolny 2006/2007.

Dokumenty należy złożyć w pok. 35 w Urzędzie Gminy i Miasta Tyczyn (II piętro) **w terminie do 15 września 2006 roku.**

Do wniosku należy dołączyć:

- 1) zaświadczenie o dochodach rodziny z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku (zaświadczenie z zakładu pracy, odcinek renty/emerytury),
- 2) zaświadczenie z Urzędu Pracy o pozostawaniu bezrobotnym lub pobieranym zasiłku dla bezrobotnych,
- 3) zaświadczenie o posiadaniu gospodarstwie rolnym,
- 4) zaświadczenie o wysokości pobieranych świadczeń rodzinnych i o korzystaniu z pomocy społecznej.

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD
OPIEKI ZDROWOTNEJ

CENTROMED

TYCZYN, ul. RYNEK 13

- LEKARZE

OKULIŚCI

UMOWA Z
NFZ

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

- LEKARZE

DERMATOŁODZY

BEZPŁATNIE

Zapraszamy od poniedziałku do piątku



017 229 39 70

017 229 31 21

Ogłoszenie

Burmistrz Gminy Tyczyn, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. Nr 261 z 2004 r. poz. 2603) informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy i Miasta w Tyczynie, ul. Rynek 18 został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do:

- **sprzedaży w drodze bezprzetargowej** dotyczący działki nr 1693/10 położonej w Kielnarowej;

- **sprzedaży w drodze przetargu** dotyczący działek nr 1693/7, 1693/8, 1693/9 położonych w Kielnarowej;

- **oddania w wieczyste użytkowanie** w drodze bezprzetargowej działki nr 176/2 położonej w Kielnarowej.

Bliższe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w UGiM w Tyczynie, pokój nr 11.

0 - 6 0 8 - 4 3 9 - 9 5 5

pod tym numerem od godz. 15.30 w dni powszednie i święta zgłaszać można przypadki **awarii sieci wodociągowo-kanalizacyjnej**, obsługiwanej przez PGK „Eko-Strug” w Tyczynie.

W godzinach pracy Spółki awarie zgłaszać można także pod numerami telefonów

017 22-19-312

017 22-19-360

SPRZEDAM/KUPIĘ DZIAŁKĘ - DOM

Sprzedam działkę o pow. 45 arów, Hermanowa - Łazy.
(176/3) **Tel. 604-901-084**

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 10 arów. Tyczyn,
Zagrody.
(178/3) **Tel. 017- 22-19-398**

Sprzedam działki budowlane o pow. 9 i 12 arów w Ty-
czynie. Media na miejscu.
(179/3) **Tel. 692-812-549; 880-665-523**

Sprzedam działki budowlane lub gospodarstwo rolne,
ul. Zagrody w Tyczynie.
(180/2) **Tel. 017-86-26-930 po 20.00; 609-631-662**

Sprzedam dom drewniany i budynek gospodarczy
murowany na działce 31a przy starej drodze asfaltowej
w Borku Starym.
(181/1) **Tel. 887-485-647**

Działkę rolną kupię.
(182/1) **Tel. 017-85-73-195 (wieczorem)**

Kupię działkę 10-20 arów - Biała, Budziwój, Kielnaro-
wa, Matysówka.
(183/1) **Tel. 601-575-747**

Kupię działkę pod zabudowę na terenie Tyczyna (uzbro-
joną) o pow. ok. 7 arów.
(184/1) **Tel. 509-348-167**

SZUKAM PRACY / DAM PRACĘ

Szukam pracy jako opiekunka do dziecka lub starszej oso-
by w okolicach Tyczyna.
(56/3) **Tel. 017-22-19-141**

Studentka studiów zaocznych podejmie pracę jako
opiekunka do dziecka w okolicach Tyczyna.
(57/1) **Tel. 017-22-91-430**

Poszukuję opiekunki do 21-miesięcznych bliźniąt -
Biała Łany.
(58/1) **Tel. 691-679-437**

Zatrudnię opiekunkę do rocznego dziecka.
(59/1) **Tel. 504-908-642**

OGŁOSZENIA



Tyczyn, ul. Kościuszki 20
tel. 017 22-99-243
fax 017 22-93-104
www.bisbud.com.pl
bisbud@bisbud.com.pl

Dystrybutor materiałów budowlanych oferuje:

- * oryginalne blachy szwedzkie i rynny firmy PLANNJA
- * dachówki ceramiczne i cementowe
- * okna dachowe, schody strychowe
- * papy, folie dachowe i fundamentowe
- * ceramikę ścienną i stropową,
- * systemy dociepleniowe, wełna, styropian, tynki
- * systemy kominowe
- * systemy zabudowy wnętrz - płyty gipsowe, profile
- * stolarkę okienną i drzwiową, bramy garażowe
- * chemię budowlaną i materiały ogólnobudowlane
- * na miejscu komputerowy mieszalnik tynków i farb

Zapewniamy: transport z rozładunkiem, doradztwo techniczne,
sprzedaż ratalną.

Hurtownia - Rzeszów, ul. Lwowska 120, tel. 017-85-27-907

Wyprzedaż kosiarek.

Sklep „MEWA”,
Tyczyn, ul. Grunwaldzka 39 (obok CPN).
Tel. 017-22-91-444

Niemiecki - Tyczyn.

Tel. 502-636-111

Poszukuję do wynajęcia lokal ok. 50 m² na produkcję;
wys. 3,50 m, siła, woda, kanalizacja, okolice Tyczyna.
Tel. 695 925 238

Wszyscy zainteresowani umieszczeniem swojej
oferty na naszych łamach, proszeni są o osobisty
kontakt z redakcją - UGiM pok. 26, I piętro (lub pok. 24).
**Oferty „Szukam pracy”, „Dam pracę” i „Sprzedam/
kupię działkę, dom” są bezpłatne.**

GŁOS TYCZYNA

- dwutygodnik. Redaguje Kolegium w składzie: **Jerzy J. Fąfara** - redaktor naczelny,
Alicja Kustra, Marta Leniart, Zofia Matys, Barbara Samolewicz, Kazimierz
Szczepański, Halina Złamaniec.

Wydawca: Urząd Gminy i Miasta w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego Ośrodka

Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

Adres Wydawcy: Urząd Gminy i Miasta, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. 017 22-19-310, e-mail: glos@intertele.pl www.tyczyn.pl

Skład i łamanie: Pracownia Komputerowa UGiM w Tyczynie. **Druk:** Drukarnia „Kolor”, Tyczyn, ul. Kościuszki 4a, tel. 017 22-99-345
Wydawca zastrzega sobie prawo skracania i adiacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich
własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane
w artykułach są poglądami ich autorów a nie wydawcy.

ISSN 1231-4609

Po publikacji tekstu o zespole śpiewaczym „Matysowianki” skontaktowała się z nami pani **Zofia Stanio**, mieszkanka Matysówki, która udostępniła nam liczne zdjęcia, które publikujemy obok. Niestety nie wszystkie zdjęcia posiadają kompletne podpisy. W związku z tym bardzo prosimy o pomoc w rozpoznaniu osób oraz o podanie brakujących dat. Wszystkich, którzy posiadają na ten temat informacje prosimy o kontakt z redakcją „GT”.

♦Bronisława Szczepanik, Genowefa Klęsk, Aniela Lisowicz, Eugeniusz Mackiewicz, Kazimiera Hoszko, Maria Matwij, Genowefa Śmigiel, Helena Lisowicz, Maria Śmigiel, Helena Stanio; na dole: Roman Szyszka i Genowefa Piejko

Jeszcze raz o „Matysowiankach”



Ze składu tej kapeli udało się rozpoznać skrzypków - drugi z lewej to Tadeusz Huchla, obok niego Ignacy Pyziak, i akordeonistę Zbigniewa Bojdę.



Rok 1985-1986 (?), Matysówka (?). Katarzyna Król, Irena Stanio, Tadeusz Grondecki - dyrektor Domu Kultury w Tyczynie, Elżbieta Mazur, Grażyna Czekaj i Danuta Czekaj



Zofia Sikora, Aniela Lisowicz, Helena Stanio, Bronisława Szczepanik, Kazimiera Hoszko, Maria Matwij, Edward Piejko, Bronisława Klęsk



Zofia Słowik, Edward Piejko, Irena Stanio, ..., Ela Mazur, Janina Dąbrowska, ..., Grażyna Czekaj, Danuta Czekaj, Janina Janda

Znak Jakości ...

Ciąg dalszy ze strony 2

szans edukacyjnych i kształcenia informacyjnego.

W spotkaniu wzięły udział delegacje wyróżnionych szkół, przedstawiciele organów prowadzących i kuratorów, sponsorzy oraz osoby wspierające program.

Z gminy Tyczyn, która jako jedyna odebrała Znaki Jakości Intekl@sa dla 3 szkół, w uroczystości uczestniczyli:

- **Burmistrz Gminy Tyczyn pan Kazimierz Szczepański** oraz

- ze Szkoły Podstawowej w Białej: **Dorota Markowicz i Alicja Woźniak** - koordynatorki programu oraz uczniowie:

Gabriela Ząbczyk i Bartosz Kozak z kl. VI oraz **Klaudia Kołcz** z kl. V;

- ze Szkoły Podstawowej w Budziwoju: **Zofia Różycka** - wicedyrektor szkoły, **Małgorzata Chorzępa i Anna Sawicka**

- koordynatorki programu oraz uczniowie: **Natalia Stochła** kl. Vb, **Bartosz Kret** i **Paweł Paśko** z kl. Va;

- ze Szkoły Podstawowej w Tyczynie: **Bogumiła Bomba** - dyrektor szkoły, **Danuta Taśla i Wiesław Zawadzki** - koordynatorzy programu oraz uczniowie: **Maria Trzecińska** z kl. Vc i **Bartosz Jaworski** z kl. VIb.

Wyróżnione szkoły otrzymały pamiątkowe tablice i Certyfikaty upraw-



Po zakończeniu części oficjalnej był czas na zjedzenie obiadu w sejmowej restauracji i zwiedzanie parlamentu



Przed gmachem Sejmu RP: Bartek Kozak, Klaudia Kołcz i Gabriela Ząbczyk (Biała), Natalia Stochła (Budziwój), Marysia Trzecińska i Bartek Jaworski (Tyczyn), Paweł Paśko i Bartek Kret (Budziwój)

niające do używania godła Znak Jakości oraz cenne nagrody od sponsorów, m.in. „Wielki Multimedialny Słownik polsko-angielski i angielsko-

polSKI PWN Oxford”, „Uniwersalny Słownik Języka Polskiego”, „Uniwersalną Encyklopedię PWN”, program antywirusowy, kody do „Tłumacza -

płatnych serwisów dostępnych w portalu wiedzy WIEM” i inne. Po zakończeniu części oficjalnej zostaliśmy zaproszeni na obiad, a następnie zwiedziliśmy parlament.

Jesteśmy dumni z przyznanych Znaków Jakości. Wrażenia, słowa uznania, nagrody oraz pozytywne emocje sprawią, iż program interkl@sa na pewno będzie nadal kontynuowany w naszych szkołach.

Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w projektowanie i realizację zadań programowych. Zapraszamy i zachęcamy do dalszej współpracy.

Tekst Zofia Różycka
Dorota Markowicz
Alicja Woźniak

Zdjęcia Wiesław Zawadzki